

Narciarskie ostatki

Data publikacji: 25.03.2022 9:22

Najbliższy weekend dla niektórych ośrodków narciarskich będzie ostatnim w tym sezonie. Do niedzieli można jeszcze tylko pojechać w Wiśle, na stacji narciarskiej Skolnity. Natomiast Stacja Narciarska Soszów będzie dostępna do 3 kwietnia.

Fot: ilustracyjne /pixabay.com

Nawet jeżeli nocą temperatura spada poniżej zera, to ciepło w ciągu dnia sprawia, że śnieg na trasach topnieje. Pomimo tego, białego puchu na trasach leży jeszcze całkiem sporo.

Ratownik dyżury GOPR w Szczyrku poinformował, że na Skrzycznym pokrywa śnieżna wynosi prawie 1 metr. W okolicach Złotego Gronia w Istebnej ponad 50 cm. – **Narciarze muszą obserwować strony internetowe ośrodków narciarskich. Sytuacja jest dynamiczna. Czantoria miała zakończyć sezon w minioną niedzielę, ale poinformowali, że można będzie jeździć na nartach jeszcze w najbliższy weekend.**- powiedział ratownik. Dodał, że niewielu turystów decyduje się jednak skorzystać z tej możliwości. Tłoku więc w Beskidach nie ma. W tygodniu z tras narciarskich korzystają głównie szkółki narciarskie.

Od 28 marca do 21 kwietnia, z uwagi na wiosenny przegląd techniczny, w dni powszednie nie będzie czynna kolej linowa na Czantorię w Ustroniu. Z atrakcji można będzie korzystać jedynie w weekendy.

Złoty Groń w Istebnej także zaprasza przez cały weekend. Na razie nie wiadomo, czy jeździć na nartach można będzie tu jeszcze w przyszłym tygodniu.

Kończący się powoli sezon narciarski był lepszy dla gestorów, niż ubiegłoroczny. Przypomnijmy – od 28 grudnia 2020 do 17 stycznia 2021 obowiązywała kwarantanna narodowa. Zamknięto wtedy m.in. wszystkie ośrodki narciarskie.

(ach)